

Dr Robert A. Peterson, Ludzkość i grzech, Sesja 4, Obraz Boga w ludziach

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu o doktrynach człowieczeństwa i grzechu. To jest sesja 4, obraz Boga w ludziach.

Módlmy się. Łaskawy Ojczy, dziękujemy Ci za to, że uczyniłeś nas na swój obraz zdolnymi do poznania, kochania i służenia Tobie. Pociesz nasze serca, modlimy się. Działaj w nas i błogosław naszym rodzinom. Prosimy przez Jezusa Chrystusa, pośrednika.

Amen. Studiujemy doktrynę człowieczeństwa, studiujemy pochodzenie ludzkości, a naszym trzecim tematem będzie konstytucyjna natura istot ludzkich, czyli ile części nas jest, ale centralnym i najważniejszym tematem, jeśli chodzi o antropologię teologiczną, jest obraz Boga. Zaczynamy od teologii historycznej, zanim przejdziemy do Biblii, ponieważ daje nam ona pewne tło, a w historii Kościoła istniały różne poglądy na ten obraz.

Przez długi czas dominującym poglądem był tak zwany pogląd substancjalny lub strukturalny, czyli obraz Boga jest czymś w samym składzie istot ludzkich. Teraz nie myślimy o ciele przede wszystkim, ponieważ nie jest to główny cel poglądu strukturalnego lub substancjalnego, ale w przeciwieństwie do bycia po prostu naszą funkcją lub rolą lub bycia odnalezionym w naszych relacjach, poglądy substancjalne utrzymywały, że jest to coś w istotach ludzkich, jako istotach ludzkich, co jest naszą samą strukturą. A wybitnym przykładem była racjonalność.

Bóg stworzył Adama i Ewę z poznaniem, zdolnymi poznać jego myśli po nim i zdolnymi do czynienia jego woli, jak zobaczymy, gdy dojdziemy do dwóch tekstów Pawła, które potwierdzają tę ideę; przede wszystkim uważano, że obraz Boga można znaleźć w ludzkim rozumie. Mam na myśli, jakie inne zwierzę może znać Boga i używać swojego umysłu, aby czytać jego słowo, modlić się do niego i czynić jego wolę? Tomasz z Akwinu, wielki średniowieczny teolog, jest doskonałym przykładem kogoś, kto potwierdził substancjalne zrozumienie lub strukturę w samym naszym składzie, w naszej samej strukturze. Ponownie, nie myśl o ciele; pomyśl o duchowej strukturze, jeśli chcesz, jako istoty ludzkie.

Poglądy funkcjonalne są o wiele nowsze w historii Kościoła. Mówimy o XX wieku, gdzie podkreśla się funkcję. Siedziba obrazu nie znajduje się w ludzkiej racjonalności, nie w ludzkim poznaniu, nie w naszej zdolności do myślenia myślami Boga po Nim i czynienia Jego woli, nie w naszej strukturze, ale raczej w naszej funkcji, w tym, do czego Bóg nas stworzył.

A najważniejsze, jak twierdzi się, w Księdze Rodzaju jest sprawowanie władzy. Bóg jest Panem z dużej litery. Adam i Ewa są panami z małej litery. Są jego zastępcami-regentami. Rządzą resztą stworzenia dla Boga, ich władcy, ich stwórcy.

Przykładem tego jest Leonard Verdun, który napisał książkę na ten sam temat, podkreślając funkcjonalny pogląd na obraz. I nie musi się on ograniczać do dominacji, to inne role, które odgrywamy. Poglądy rzeczowe podkreślają naszą strukturę, szczególnie nasz rozum.

Poglądy funkcjonalne, nasze role, nasze funkcje, zadania, które wykonujemy, zwłaszcza posiadanie dominacji. Poglądy relacyjne są być może najpopularniejsze, być może począwszy od połowy XX wieku. A Emil Brunner jest tutaj przykładem.

Zwłaszcza miłość, relacja miłości do Boga, Księga Powtórzonego Prawa 6:5, kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem, duszą i siłą. Prawdopodobnie trochę to zepsułem i pomieszałem z tym trochę Ewangelii Mateusza 22, ale o to chodzi. A potem kochaj bliźniego swego jak siebie samego, czytamy później w prawie w Księdze Kapłańskiej.

Istota obrazu nie jest naszą istotą. Czy mówisz, że to odzwierciedla poglądy filozoficzne? Oczywiście, że tak. Wielokrotnie teologia jest ogonem, który macha na ciebie, na psie filozofii, egzystencjalizmie.

Nie ma istoty człowieka; to absurd, to nic. Nie, nie, to jest to, czym jesteśmy, a nie to, czym jesteśmy, co robimy, zwłaszcza nasze relacje z innymi. Tak więc obraz nie znajduje się w naszej strukturze, nawet nie w naszych rolach, ale przede wszystkim w naszych relacjach.

Głównym związkiem byłaby miłość do Boga, do stworzenia i do naszych bliźnich. Po prostu nie mogę się powstrzymać, ale muszę wskazać na moje wnioski. Myślę, że jest prawda we wszystkich tych rzeczach.

Zobaczymy wspaniałe teksty Pawła, Kolosan 3 i Efezjan 4, Kolosan 3:9 i 10 oraz Efezjan 4:22 do 24. Rzeczywiście, istnieje strukturalny lub substancjalny aspekt obrazu. Zostaliśmy stworzeni według wiedzy Boga. Adam i Ewa znali Boga umysłem.

Adam potrafił na przykład nazwać zwierzęta. Potrafiły one rozumieć mowę. Następnie Efezjan, oba te fragmenty, Kolosan 3 i Efezjan 4, zawierają fragmenty mówiące o odtworzeniu obrazu.

Oto jak wygląda rozumowanie teologiczne: Jeśli odtworzenie obrazu obejmuje wiedzę, Kolosan 3, sprawiedliwość i prawdziwą świętość, Efezjan 4, to oryginalny obraz musiał zawierać te same rzeczy. Myślę, że to bardzo mądre rozumowanie.

Czy ograniczamy pogląd rzeczowy do tych rzeczy? Nie, ale Pismo mówi konkretnie o tym, że otrzymaliśmy zdolność myślenia, szczególnie oddaną na służbę Bogu, a nie tylko abstrakcyjne poznanie. A nasze istoty stają się istotami świętymi w relacji z Bogiem, jako część samej natury istot ludzkich. Innymi słowy, istoty ludzkie, jako istoty ludzkie, są istotami myślącymi i świętymi, przynajmniej takimi były.

Istnieje wymiar moralny i intelektualny ludzkości. Poglądy funkcjonalne są prawdziwe. Bóg umieścił Adama i Ewę w ogrodzie, aby go pielęgowali.

Mieli służyć Panu w ogrodzie. Mieli również rolę dominion, co zostało użyte do opisania niezgrabnych słów Verdun z łącznikiem. Byli posiadaczami dominion.

Pod Bogiem, wielkim Panem i Królem, byli małymi panami. I mieli sprawować władzę i zarząd, troszcząc się o stworzenie Boże i rządząc nim w jego imieniu. Poglądy relacyjne, o tak, o tak.

Jest tu również prawdziwa prawda. Mianowicie, obraz Boga obejmuje relację z Bogiem, relację z innymi ludźmi, a nawet relację ze światem, w którym Bóg nas umieścił. Tak więc historyczna teologia, takie krótkie podsumowanie, w pewien sposób wskazuje nam pewne prawdy, które musimy wykazać na podstawie słowa Bożego.

Jednakże każdy historyczny pogląd zawiera rzeczywiste aspekty całościowego obrazu. A co z obrazem Boga w Biblii? Oczywiście, sola scriptura nie oznacza, że zaniebujemy teologię historyczną. Czy naprawdę byłoby lepiej, gdybyśmy nie znali poglądów strukturalnych, relacyjnych i funkcjonalnych? Nie sądzę.

Myślę, że dobrze jest wiedzieć, co ludzie myśleli przed nami. Nie oznacza to, że musimy to zaakceptować, chociaż w tym przypadku uważam, że w każdym z nich jest ziarno prawdy. Obraz Boga w ludzkości.

Po pierwsze, fakt stworzenia człowieka na obraz Boga w Starym Testamencie, nawet po upadku, obraz jest zachowany. Jest zniszczony, ale jest zachowany. A potem, doktryna Pawła o przywróceniu obrazu, do której już nawiązałem w Chrystusie, Kolosan 3, Efezjan 4. A potem, Chrystus jako obraz Boga.

Często nie jest to tutaj brane pod uwagę i to jest błąd. Chrystus jest prawdziwym obrazem Boga. Patrząc na Pana Jezusa, uczymy się, potwierdzamy pewne rzeczy, o których myśleliśmy, a nawet wskazujemy inny dobry kierunek; Dr Robert C. Newman ma naprawdę interesujący sposób patrzenia na to.

Anthony Hoekema, jeden z moich ulubionych pisarzy teologicznych, obecnie u Pana, napisał trzy wybitne książki. Ta, która dotyczy tego kursu, to Stworzony na obraz

Boga, która omawia zastosowanie zbawienia. Jedyną, oprócz małego Johna Murraya, była ta. Czy były to wykłady radiowe? Odkupienie dokonane i zastosowane.

Książka Huckabee'ego, *Saved by Grace*, jest naprawdę dobrze napisana. A potem jego opus magnum, *The Bible in the Future*, książka o eschatologii, naprawdę, naprawdę solidna książka o rzeczach ostatecznych. W swojej książce o Stworzonych na obraz Boga pokazuje odkupieńczo-historyczny pogląd na temat tak cennego obrazu.

To znaczy, rozróżniamy pomiędzy obrazem pierwotnym, obrazem zmatowiałym lub zniszczonym po upadku, stopniowo przywracanym obrazem Chrystusa, a następnie obrazem udoskonalonym w ostatnim dniu po zmartwychwstaniu umarłych. Wróć do tego wszystkiego, ale zacznijmy tam, gdzie powinniśmy, od Księgi Rodzaju 1. Fakt stworzenia człowieka na obraz Boga w Starym Testamencie, Księga Rodzaju 1:26 i 27. Czytałem to już co najmniej raz.

Stworzenie mężczyzny i kobiety przez Boga jest przedstawione jako koronny akt stworzenia Boga. Uczyńmy człowieka na nasz obraz, tak Bóg ich stworzył, mężczyznę i kobietę, stworzył ich. Uczyńmy ich na nasz obraz, na nasze podobieństwo, tak stworzył ich na swój obraz, mężczyznę i kobietę.

Teza, że stworzenie ludzkości jest aktem koronującym, jest poparta pięcioma dowodami. Po pierwsze, Bóg stworzył człowieka po innych stworzeniach. Narracja doprowadziła do tego, że jest to najważniejsza część stworzenia.

Dwa, Bóg ogłosił bardzo dobre po swoim twórczym dziele szóstego dnia, 1:31, w przeciwieństwie do oceny dobra w poprzednich dniach. Wersety 4, 10, 12, 18, 21 i 25. Jeszcze raz, ocena dobra.

Przepraszam, wersety 4, 10, 12, 18, 21 i 25. Czuję się jak facet z loterii Missouri i jak żaba. Po trzecie, Bóg dał Adamowi i Ewie wyłączną władzę nad resztą stworzenia.

Po czwarte, stworzenie ludzkości jest bardziej osobiste. Stwórzmy, zamiast poprzednich aktów stworzenia, niech będą. Po piąte, i co najważniejsze dla naszej obecnej troski, tylko mężczyzna i kobieta zostali stworzeni na obraz, na obraz i podobieństwo Boga.

Egzegeza. Wtedy Bóg powiedział, pozwól nam, kohortative, lub będziemy, niedoskonałe, oba są możliwe, uczynmy człowieka na nasz obraz. Słowo to oznacza również obraz, podobieństwo lub podobieństwo.

Czy masz na myśli, że słowo image może oznaczać podobieństwo? Tak. BDB, leksykon Starego Testamentu, 853. Według naszego podobieństwa.

To słowo oznacza podobieństwo lub podobieństwo. Lexicon 198. Bóg objawia swój zamiar stworzenia ludzkości.

Nie stwarza aż do wersetu 27. Z pewnym wahaniem traktuję zaimki w pierwszej osobie liczby mnogiej jako starotestamentową antycypację nowotestamentowej doktryny Trójcy. O mój Boże, Bruce Waltke.

Nie zgadzam się z Bruce'em Waltke. To nie jest dobre. Po prostu nie zgadzam się z Biblią studyjną NIV w Księdze Rodzaju 126, która interpretuje zaimki jako Boga mówiącego do swojego niebiańskiego dworu.

Wykonujemy dzieło stworzenia i tworzymy człowieka na ich obraz. Te fakty zdają się wykluczać odniesienie do aniołów. Nie chcę być tutaj zbyt mocny.

Jak powiedziałem, Waltke i inni lepsi egzegeci Starego Testamentu niż ja twierdzą, że jest to odniesienie do niebiańskiego dworu. Tak naprawdę, Waltke psuje moją tezę, pokazując cztery inne miejsca, w których pojawia się w Starym Testamencie, aby odnieść się do niebiańskiego dworu. Więc jestem zneutralizowany.

Albo odniesienie do niebiańskiego sądu Boga zwracającego się do aniołów, albo starotestamentowa antycypacja, nie powiedziałem nauczanie nowotestamentowej doktryny Trójcy. Obraz i podobieństwo to hebrajskie paralele, które należy traktować jako synonimy. Nie zawsze tak było.

Ireneusz interpretował je różnie i błędnie. Bóg stworzył swoje najwyższe stworzenie, człowieka, podobnego do siebie w jakimś szczególnym sensie lub zmysłach. Zmysły nie pochodzą z faktu, że są dwoma słowami.

Są synonimami, praktycznie synonimami, jak definicja image w leksykonie, która również obejmowała podobieństwo. Słowo likeness dla drugiego słowa jest zademonstrowane. Ale ponieważ image i likeness są synonimami, mogą odnosić się do jednej lub więcej rzeczy.

Następne wyrażenie, dlaczego jesteś zoo, można by rozumieć na dwa sposoby: jako usprawiedliwienie i pozwól im rządzić lub jako niedokonane, w którym to przypadku sekwencja czasów traktowałaby nashi jako kohortative i niedokonane, co wskazywałoby na cel lub wynik. Gramatyka Lambdena, rozdział 27, akapit 107. To znaczy, aby mogli rządzić.

BDB wskazuje, że rada , rządzić, zwykle przyjmuje przyimek przynęty, więc tak jest w tym przypadku. Przyimek przynęty oznacza różne obszary, nad którymi ludzkość ma rządzić. Zwierzęta morskie, ptaki, zwierzęta lądowe, które chodzą, zwierzęta lądowe, które pełzają po ziemi, a w rzeczywistości, cytuję, rządzić całą ziemią, werset 26.

Księga Rodzaju 1:27 mówi nam, że Bóg poszedł naprzód i wykonał swój plan stworzenia człowieka na swój obraz, cytuję, więc Bóg stworzył człowieka na swój obraz. Na obraz Boga stworzył go. Podano dodatkową informację: „mężczyznę i kobietę, stworzył ich”.

To mówi nam, że Bóg stworzył ludzkość jako mężczyznę i kobietę od samego początku. Odrzucam ideę Bartha, że jedność człowieka w różnorodności, seksualności mężczyzny i kobiety, jest obrazem Boga. Niemniej jednak wersety te uczą o równości mężczyzny i kobiety przed Bogiem, ponieważ oboje zostali stworzeni na Jego obraz.

Ta równość nie jest niezgodna z męskim przywództwem w rodzinie, ponieważ Adam nazwał Ewę, a ona została stworzona z niego i dana mu jako pomocnica. Niemniej jednak wersety te powinny wykluczyć interpretacje 1 Koryntian 11:7 i 9, które zaprzeczałyby obrazowi Boga dla rodzaju kobiecego. Nie znam żadnych takich złych interpretacji, ale jeśli takowe istnieją, są błędne.

Bóg jest głową Chrystusa; Chrystus jest głową mężczyzny, a mężczyzna jest głową kobiety; 1 Koryntian 11:7 i 9 nie zaprzecza obrazowi Boga kobietom. Dobroć, Księga Rodzaju 1:28 mówi, cytując, Bóg błogosławił im i powiedział do nich: bądźcie płodni i rozmnażajcie się, i napełniajcie ziemię, i czyńcie ją sobie poddaną, i panujcie nad stworzeniami, cytując bliski. Adam i Ewa mieli mieć dzieci, aby zaludnić ziemię.

Seksualność i prokreacja były zatem częścią błogosławieństwa Bożego w ich życiu. Na podstawie tego tekstu, a także Księgi Rodzaju 2:24, 25, argumentowałbym za normatywnością męskich i żeńskich stosunków seksualnych. Dlatego mężczyzna opuści ojca swego i matkę swoją i połączy się ze swoją żoną, i staną się jednym ciałem.

Homoseksualizm jest sprzeczny z ustanowieniem stworzenia Boga. W Księdze Rodzaju 1:28 ponownie napotykamy koncepcję panowania człowieka. Zatytułowaliśmy tę sekcję notatek faktami stworzenia człowieka na obraz Boga w Starym Testamencie, lub faktem, ponieważ to fakt jest podkreślany.

Powiedziano nam niewiele lub nic o tym, czym właściwie jest ten obraz. Leonard Verdun twierdzi, że obraz przedstawia rolę człowieka jako władcy. Verdun przecenia dobry pomysł, co jest częstą wadą uczonych.

Nie mogę powiedzieć, że obraz Boga w wersety 26-28 Księgi Rodzaju 1 składa się z panowania człowieka. Powiedziałbym, że istnieje przynajmniej związek między tymi dwoma. Można powiedzieć, że rola człowieka nad resztą stworzenia jest wynikiem tego, że został stworzony na obraz Boga.

Można by pójść tak daleko, że powiedziałbym, że imago dei, nie użyłem jeszcze tego wyrażenia, obraz Boga, imago dei obejmuje panowanie człowieka. Bóg stworzył człowieka na swoje podobieństwo, dając Adamowi i Ewie panowanie nad resztą stworzonego porządku. Bóg jest Panem nieba i ziemi.

Bóg uczynił człowieka Panem, małym I, ponad innymi stworzeniami. Należy stosować wysokie spojrzenie na ludzką sprawiedliwość; Księga Rodzaju 9 czyni to dla nas, dla bliźnich i dla naszych ekologicznych obowiązków. Z pewnością lud Boży powinien troszczyć się o troskę o planetę Boga.

Genesis 5:1-2 i 9:6. Genesis 5:1-2 jedynie powtarza informacje, które już studiowaliśmy. Nie musi nas tu zatrzymywać.

W Księdze Rodzaju 9:6 Bóg przemawia do Noego i jego synów po potopie i mówi: cytuję, ktokolwiek przeleje krew człowieka, przez człowieka krew jego będzie przelana. Bo na obraz Boga Bóg stworzył człowieka, cytuję. Sugestia jest taka, że upadli ludzie nadal są, w pewnym sensie, na obraz Boga.

Ten fakt jest podawany jako podstawa do wymierzenia kary śmierci mordercom. Człowiek na obraz Boga nie miałby większego znaczenia jako podstawa do wymierzenia kary śmierci, gdyby dotyczyło to tylko człowieka stworzonego, a nie upadłego. Wnioskuje, że Księga Rodzaju 9-6 przedstawia upadłych ludzi jako będących na obraz Boga.

Tutaj zakłada się istotny pogląd na obraz. Atakowanie innej istoty ludzkiej jest atakiem na obraz Boga. Zauważam, że Jakub 3:9 zgadza się ze świadectwem z Księgi Rodzaju 9:6, że upadli ludzie są nadal w pewnym sensie na obraz Boga.

To słynny holenderski teolog GC Berkouwer twierdził, że obraz został całkowicie zatarty, całkowicie utracony. To nieprawda. To nieprawda.

Jest zepsute. Widziałem kiedyś wywiad z więźniem, który mnie rozplakał. Och, ten człowiek był tak pełen nienawiści do innych ludzi, że to było po prostu obrzydliwe.

Moje serce było z nim, ponieważ to, co sprawiło, że było tak źle, zostało porównane, powiedzmy, do wściekłego zwierzęcia. Musieliśmy uśpić wściekłego psa, prawda? To nie jest pies. To jest istota ludzka stworzona na obraz Boga.

A kiedy go przesłuchiwali, wściekł się. Jeśli wydostanę się z tego pustego miejsca, znowu zabiję. Pusto-pusto-pusto.

To było takie smutne. To byłoby jak wzięcie okropnej, brzydkiej farby i ochłapanie nią Mony Lisy lub wzięcie młota kowalskiego do Piety lub jakiejś pięknej rzeźby. To było okropne.

Jedną z rzeczy, które sprawiają, że ludzki grzech, nawet nasz grzech, jest tak brzydki, jest to, że zostaliśmy stworzeni, aby odzwierciedlać, aby być obrazem Boga. Jakub mówi o zmienności ludzkiej mowy, gdy mówi, cytuję, językiem chwalimy naszego Pana i Ojca. To coś dobrego, prawda? Tak.

Ale jeśli dokończysz zdanie, to nie jest to nic dobrego. I wraz z nim przeklinamy ludzi, którzy zostali stworzeni na podobieństwo Boga. Znaczenie jest takie, że nasze języki są kapryśne.

Są kapryśni. Chwalimy Boga. Przeklinamy Boga w nosicielach jego obrazu.

Nie powiedziano nam o poznawczych lub moralnych aspektach obrazu Boga w Księdze Rodzaju. Przejdziemy do studium przywrócenia obrazu Boga w Jezusie Chrystusie. Fakt, że obraz musi zostać przywrócony, oznacza, że upadek go dotknął.

Jeśli Księga Rodzaju 9:6 naucza, że upadły człowiek zachowuje obraz, to Nowy Testament informuje nas, że imago dei zostało zbrukane grzechem i potrzebuje odnowienia. Jutro zwrócimy się do Nowego Testamentu. Pozwólcie mi jednak popracować nad odkupieńczo-historycznym poglądem Hoekemy na obraz.

Podsumowując obraz, wezmę pod uwagę wiele rzeczy. Jedną z nich jest to. Istnieją oczywiście cztery odkupieńcze etapy historyczne obrazu.

Bóg stworzył Adama i Ewę na swój obraz. Nosili jego obraz. Nie został on zbezczeszczoney.

To było słuszne. Nie było doskonałe w tym sensie, że będzie doskonałe na końcu, niemożliwe do zmatowienia. Ale to był prawdziwy obraz Boga.

Jak zobaczymy, był to prawdziwy obraz Boga, co oznacza nawet Pana Jezusa Chrystusa, który miał przyjść. W upadku obraz jest zniszczony. Jest zmatowiony.

Nie jest tym, czym powinno być. Ale nie jest całkowicie wyeliminowane. To właśnie sprawia, że morderstwo jest tak złe w Księdze Rodzaju 9. To właśnie sprawia, że grzech językiem jest tak zły w Liście Jakuba 3. Paweł uczy nas Kolosan 3, 9 i 10, Efezjan 4, 22 do 24 o przywróceniu obrazu w Chrystusie, co oczywiście sugeruje potrzebę przywrócenia.

Następnie samo przywrócenie przychodzi przez łaskę przez wiarę w Chrystusa. To przywrócenie nie jest natychmiastowe, ale trwa przez całe życie. Jesteśmy przywracani na obraz Boga w Chrystusie.

Mówiąc inaczej, w Chrystusie, w jedności z Nim, Bóg stopniowo przywraca obraz wierzącego. To znaczy, chrześcijanie powinni wzrastać i lepiej odzwierciedlać Chrystusa 10 lat po tym, jak zostali zbawieni, niż wtedy, gdy byli pierwsi itd. I wszyscy spotkaliśmy dojrzałych, dojrzałych starych świętych.

Pastor idzie do szpitala, aby pocieszyć drogiego świętego umierającego na cokolwiek, raka, i rzeczywiście tam idzie, aby to zrobić. A ona zamiast tego pociesza go ogromnie, po prostu przepętłiona Słowem Bożym w swoim życiu i z ust. I pastorze, czy mogą wyrecytować ci Pismo Święte i tak dalej? Och, to takie piękne.

Porównaj to do jakiegoś zrzędlivego staruszka, który nie zna Pana. Znam pastorów, którzy celowo chodzą, żeby porozmawiać z jakimś facetem, który po prostu, och, on nigdy nie wierzył, pastor. Może teraz Pan, och nie, on nie jest gotowy uwierzyć.

Wynoś się stąd, ty łajdaku, wiesz, święty dym. Po prostu błogosław człowieka Bożego. I znowu łzy płyną po twarzy człowieka Bożego, ponieważ jest to ktoś stworzony na obraz Boga.

I kto wie, co doprowadziło do jego zgonu? Skończył tak, ale skończył tak, jak skończył. Mimo to zadaniem pastora było próbowanie przedstawiania ewangelii. A Bóg jest dobry dla grzeszników.

Oryginalny obraz, obraz zniszczony, obraz odnowiony w Chrystusie i obraz udoskonalony czekają na eschaton. Dopiero powrót Chrystusa i zmartwychwstanie ciała sprawią, że obraz zostanie udoskonalony, jak nigdy wcześniej. Poczekaj chwilę, nigdy nie był.

Adam i Ewa mieli prawdziwy, oryginalny obraz, prawda? Tak. Ale nie był on doskonały w tym sensie, że nie mógł zostać zbezczeszczone, ponieważ zgrzeszyli. Mówisz, czekaj, zmartwychwstanie, to brzmi jak ciało.

Och, to jest ciało. Więc powiedziałaś wcześniej, nie myśl tylko o ciele, kiedy myślisz o rzeczowym lub strukturalnym; to jest poprawne. Ale nie powiedziałem, że nie myślisz o ciele.

W istocie, w tym życiu, jedynym sposobem, w jaki widzimy obraz Boga, jest bycie dziećmi, jako niemowlęta i dzieci w twarzach i rękach naszych matek, na przykład. Nigdy nie widzimy obrazu Boga poza ludzkim ciałem. Ostateczny wyraz obrazu będzie rzeczywiście obejmował aspekt cielesny.

Więcej o tym jutro. Jeśli Pan pozwoli, zajmiemy się doktryną Pawła o przywróceniu obrazu. Na razie dziękuję za uwagę poświęconą tym wykładom i niech Bóg błogosławi.

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat doktryny człowieczeństwa i grzechu. To jest sesja 4, obraz Boga w ludziach.